

# GŁOS DROHOBYCKO-BORYSŁAWSKO-SAMBORSKI

BEZPARTYJNY TYGODNIK INFORMACYJNY.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Rynek 16 Tel. Nr 226

Konto czekowe P. K. O.  
Kraków 406419.

Redaktor przyjmuje codziennie  
od 1 — 2 w południe

Cena egzemplarza 20. gr.

Prenum. miesięczna 1 zł kwartal-  
na 3 zł z przesyłką do domu.  
CENA OGŁOSZEŃ:  
Cała stronica ostatnia 180 zł  
Pół stronicy ostatniej 95 „  
Ćwierć stronicy ostat. 50 „  
Cała str. pierwsza pod nagłówkiem 250 zł  
Ogłoszenia zamiejscowe są o 25 %, drożej  
zagraniczne są o 50 %  
Drobne ogłoszenia za słowo 8 gr  
matrymonialne 10 „  
dla posad poszukujących 4 „  
tłustym drukiem podwójnie  
Osobom prywatnym udziela się przy wie-  
razowych ogłoszeniach odpowiedn. opus

**Wielki sukces rządu Marszałka Piłsudskiego. Przeciw zmianie ustawy naftowej, godzącej w byt przemysłu naftowego. — Produccenci a rafinerzy. — Obrazki ze sali sądowej. — Wyrok w sensacyjnej sprawie tancmistrza Borysa. — Usiłowane morderstwo i samobójstwo zbrodniarza. — Śmiertelny wypadek przy pracy. — Strzelanina w Borysławiu.**

## Wielki akt historyczny.

Spokojna, rzeczowa praca rządu Marszałka Piłsudskiego uwieńczona została wielkim sukcesem.

Poraz pierwszy od chwili wskrzeszenia państwa polskiego otrzymuje Polska pożyczkę na warunkach, odpowiadających godności 30-miljonowe go państwa.

Podpisując kontrakt pożyczki, stwarza Rząd wielki akt historyczny o epokowej doniosłości w życiu odrodzzonej Rzeczypospolitej.

Po podpisaniu bowiem pożyczki tej zaświta nowa era w życiu gospodarczym Polski, ileż przede wszystkim *ustabilizuje* ona ostatecznie naszą walutę, nie czyniąc już jej zależną od wahań i wstrząsów, a *silna waluta jest istotnym warunkiem dalszego rozwoju życia gospodarczego*. Nietylko tę jedną korzyść da nam jednak obecna pożyczka. *Stworzy ona bowiem ścisły związek z tak potężną finansjerą amerykańską*, (która odtąd będzie miała właśnie dzięki tej pożyczce jak najwyższy interes w rozkwicie naszej gospodarki).

To też uzasadniona jest nadzieja, że wobec wyraźnego ostatnio przesycenia Niemiec kredytami amerykańskimi *poczną tamtejsze kapitały szukać ujścia raczej w Polsce* tak ze względu na ogromne jej bogactwa naturalne, jak i ze względu na fakt, że

mało który naród ma tyle warunków do roli pośrednika między Rosją a Zachodem.

Bezpośredni dostęp do rynków światowych umożliwi racjonalną politykę handlową i doprowadzi do reorganizacji i racjonalizacji produkcji.

Doniosłym skutkiem napływu kapitału do kraju będzie spadek stopy procentowej, dzisiaj tak nadmiernie wysokiej, co przyczyni się snadnie do uzdrowienia naszych stosunków kredytowych.

Pożyczka ma przede wszystkim *duże znaczenie moralne*. Jest ona wymownym dowodem zaufania i wiary w trwałość rządu Marszałka Piłsudskiego, w jego autorytet wśród społeczeństwa, które zobowiązania Rządu usankcjonuje.

Trzeba jednakowoż pamiętać, że mimo korzyści, jakie przyniesie pożyczka, koniecznym jest kontynuowanie nadal usilnej pracy nad rozwojem naszego życia gospodarczego, gdyż zrealizowanie pożyczki nie oznacza jeszcze usunięcia za jednym zamachem wszystkich naszych niedomagań gospodarczych.

Na wszelki wypadek przeżywamy moment przełomowy — moment przed lepszym jutrem.

## Przeciw zmianie ustawy naftowej.

Na poniedziałek 10. bm. zwołana została w Ministerstwie przemysłu i handlu *konferencja delegatów* tegoż Ministerstwa, oraz władz górniczych w Małopolsce celem ustalenia zasad ustawy naftowej, którą Rząd zamierza wydać w miejsce dotychczas obowiązujących austriackich ustaw, tudzież celem wydania dorywczej noweli do obecnej ustawy naftowej w sprawie podziału kopalń, oraz prolongat kontraktów naftowych.

Wedle doniesień dzienników z ubiegłego tygodnia ma nowa ustawa naftowa oprzeć się na zasadzie wolności górniczej (regalu), która jest **przekreśleniem obecnego stanu prawnego w naszym kraju**, jakkolwiek przy ankiecie przeprowadzonej przez Krajowe Towarzystwo Naftowe **większość** i to najpoważniejszych **uczestników** tej ankiety, **reprezentujących krajowy przemysł naftowy**, wypowiedziała się ostatecznie za utrzymaniem dotychczasowego stanu prawnego, tj. **zasady akcesji czyli przynależności prawa naftowego do własności gruntu**.

Wobec niebezpieczeństwa, grożącego krajowemu przemysłowi naftowemu przy tej projektowanej kodyfikacji, zebrali się w niedzielę 9. bm. przedstawiciele gmin zagłębia nafto-

wego, oraz korporacyj właścicieli gruntu w Zagłębiu, jakoteż delegaci Związku techników przemysłu naftowego **na naradę**, na której po wyczerpującej dyskusji uchwalono **zwrócić się do miarodajnych czynników rządowych z przedstawieniem, aby w tej tak ważnej dla przemysłu naftowego sprawie nie decydowano bez wysłuchania opinii krajowych czynników w przemyśle naftowym i by dano im możliwość wyłuszczenia swego stanowiska w drodze ankiety i przedłożenia odpowiedniego memorjału — stanowiska, które jedynie odpowiada istotnym potrzebom przemysłu naftowego, oraz interesom Państwa.**

Dowiadujemy się, że zamierzona konferencja rządowa została odroczone podobno na skutek prośby zainteresowanych sfer, o których wyżej wspomnieliśmy.

Spodziewać się też należy, że w międzyczasie miarodajne czynniki rządowe uczynią zadość temu słusznemu żądaniu i uwzględnią w odpowiedni sposób postulaty właścicieli gruntów i krajowych czynników w przemyśle naftowym.

## Kronika.

Od Wydawnictwa.

Z powodów natury technicznej odpady z numeru dzisiejszego „Wiadomości Samborskie“ i część kroniki.

**Z tutejszego garnizonu.** Z żalem żegnał we środę 12. bm. tutejszy garnizon kpt. Jastrzębskiego, który przeniesiony zostaje do centralnej szkoły strzeleckiej w Toruniu. P. kpt. Jastrzębski jako energiczny i sumienny oficer cieszył się powszechnym poważaniem.

**Osobiste.** Sekundarjuszszpitala powszechnego w Drohobycz, p. Dr. Cybyk przenosi się do Nowego Sącza, gdzie obejmuje kierownictwo tamtejszego szpitala.

**Powiatowy Komitet pomocy dla powodzi** z p. Marszałkiem Jaroszem na czele rozwija nader żywą działalność, o czem z powodu braku miejsca napiszemy obszernie w następnym numerze.

## Wyrok w procesie Borysa.

(X) Tym razem zjawiała się na rozprawie cała elita artystyczno - taneczna, reprezentowana przez czterech przedstawicieli światowej organizacji znawców „charlestona“ oraz kilka precudnej urody tancerek, kabaretu Valery.

Pozatem licznie zebrana publiczność, wśród której przeważały słuchaczki uniwersytetu, wypełniła salę po brzegi.

Rozprawę prowadził, jak poprzednio sędzia pow. Malarkiewicz; funkcję oskarżyciela publicznego pełnił pierwszy prokurator przy Sądzie okr. w Samborze Szerf, Przesłuchanie świadka Bernarda Liebera. Świadek Bernard Lieber, szwagier oskarżyciela pryw, Medjasa zaprzyś, zeznaje, że był obecny przy tem, jak Medjas upomniał się Borysa o zwrot 1800 kor, na co oskarżony miał oświadczyć „So viel bin ich ihnen nicht schuldig“, W tym momencie udał się świadek do swej siostry, (żony Medjasa), aby ją uwiadomić, że ten „gość“, który w swoim czasie wyłudził od Medjasa pieniądze, znajduje się w mieszkaniu.

Wróciwszy następnie do pokoju gdzie znajdowali się Medjas i Borys słyszał świadka, że Borys oświadczył pierwszy gotowość udania się na policję, poczem obaj udali się do Komisarjatu.

Sędzia: Skąd pan wiedział o całej sprawie?

Świadek: Szwagier opowiadał o tem może dziesięć razy.

Dr. K. Czy Medjas opowiadał panu o owej aferze przed złożeniem przezeń przysięgi manifestacyjnej czy też po jej złożeniu?

Św. Nie wiem.

Dr. K. (głosem podniesionym) Na pod stawie aktów egzekucyjnych twierdzą, że świadek o tem wie, lecz z powyższego zrobie użytek później.

Następnie prosi obrońca Dr. K. o zarządzenie konfrontacji pomiędzy świadkiem a oskarżonym, którą też sędzia zarządza.

Podczas konfrontacji obstaruje świadek przy poprzednio złożonych zeznaniach podczas gdy oskarżony prawie wszyskiemu zaprzecza, w szczególności zaś stanowczo twierdzi, że świadek wogóle nie był w jego mieszkaniu, a dopiero na ulicy przy drodze na policję ofiarował mu zawarcie ugody z Medjasem za cenę 15 - 20 dol.

Prokurator stawia wniosek na przestanie świadka Medjasa w jego mieszkaniu a to ze względu na areszt śledczy oskarżonego oraz ważność zeznań powyższego świadka.

Dr. K. solidaryzuje się z wnioskiem prokuratora, poczem sędzia uchwała przesłuchanie Medjasa w jego mieszkaniu.

Sąd udaje się na miejsce. Ciężko chory Medjas oświadcza pod przysięgą z całą stanowczością, że oskarżony wyłudził u niego kwotę 1800 kor.

Z powodu spóźnionej pory zamyka sędzia rozprawę i odracza do dnia następnego.

Po odczytaniu rejestru karnego nadesłanego przez Prokuratorę w Krakowie, z którego wynikało, że oskarżony dotychczas nie był karany, zamknął sędzia postępowanie dowodowe.

**Kantorowicza „PODBIPIĘTA“ Staropolski likier.**

Prokurator: Na podstawie zeznań po-

szkodowanego popartego zeznaniami świadków domagam się ukarania oskarżonego.

Zastępca poszkodowanego Dr. Aberbach przyłącza się do postępowania karnego z kwotą 1750 kor. oraz 120 zł.

Zabiera głos obrońca oskarżonego Dr. Knopf, który w dłuższym pod względem formy i treści na wysokim poziomie stojącym przemówieniu, stara się wykazać niewinność swego klienta.

Mowa obrońcy była tak przekonującą iż sam oskarżony zdawał się uwierzyć w swą niewinność.

Po przemówieniu Dra Knopfa wydał sędzia **wyrok**, skazujący osk. Samuela Grodmana na **5 tyg. aresztu** z wliczeniem aresztu śledczego, a to za wykroczenie z par, 461 (drobne przestępstwo) a uwolnił go od zarzutu **zbrodni oszustwa** z par, 197, gdyż szkoda przez niego wyrządzona wynosi mniej niż 200 zł, Oskarżony wyrok przyjął, Prokurator nie oświadczył się.

Następnie sędzia obszernie i rzeczowo umotywował wydanie wyroku, którego nie oparł ani na zeznaniach poszkodowanego, ani oskarżonego, Natomiast Sąd musiał dać wiarę zeznaniom trzech wiarygodnych słuchaczy wyższej uczelni w Pradze,

Sprawiedliwy wyrok i jego logiczne umotywowanie wywarły na audytorjum nader korzystne wrażenie,

Po załatwieniu formalności opuścił Borys w towarzystwie swych przyjaciół gmach sądowy,

**Blackberry Brandy Kantorowicza**

# Dr. J. Rudörfer

powrócił i ordynuje jak przedtem w chorobach wewnętrznych i dzieci

przy ul. Bednarskiej 13.

Telefon № 240.

Leczenie diatermą, lampą kwarcową, lampą Solux, kąpielami świetlnymi - elektrycznymi.

**Zwycięstwa ucz. gimn. drohobyckiego na turniejach tenisowych.**

W niedawno odbytym w Boryslawiu turnieju tenisowym o mistrzostwo zagłębia naftowego zdobył pierwszą nagrodę tegoroczny mistrz Truskawca młodociany nader utalentowany gracz, p. Marjan Knopf, bijąc po ciężkiej walce mistrza Boryslawia inż. Kochanowskiego w stosunku 6:4, 11:9 7:5.

Życzyłoby należało, by i w Drohobyczu ten piękny i szlachetny sport doszedł do należytego rozwoju przez założenie odpowiedniej ilości stosownie urządzonych kortów tenisowych.

**Wiśniak Kantorowicza**

ciąg dalszy kroniki na str. 5.

Na sezon jesienny i zimowy!

# Najtaniej

zakupić można:

Najtaniej, bo w podwórzul  
modne raglany, futerka, kurtki (skórzane) ubrania w wielkim wyborze

u firmy

## JÓZEF ROTH

RYNEK 25.

(w podwórzul)

# Dział naftowy.

Artykuł dyskusyjny.

## Producenci a rafinerzy.

Od zarania naszego przemysłu naftowego walczyliśmy między producentami a rafineriami. Walka ta w chwili powstawania przemysłu była wynikiem antagonizmu między kapitałem krajowym (produkcyjnym) a zagranicznym (rafineryjnym). Zwłaszcza w okresie nadprodukcji wiele ucierpiało kołalnictwo skutkiem celowej gospodarki zapotrzonych w zasoby rafinerów, którzy wpływali również na politykę towarzystw magazynowych. Po wojnie sytuacja się nieco zmieniła, wiele przedsiębiorstw kopalni nych, zniszczonych wojną i niekorzystną koniunkturą przeszło w ręce rafinerów. Pozostały tylko takie towarzystwa jak Lipschütz i „Miernik“, „Goldmani“, „Pirnitzer“, ale z czasem i ci poważni producenci sprzedają swe objekty rafinerom. Dzisiaj mamy tylko małą garstkę czystych producentów, których produkcja łączna nie przekracza 1000 wagonów ropy miesięcznie. Jeśli uwzględnimy, że rafinerzy - producenci nie mają dostatecznej ilości ropy dla swoich rafinerji, i że dwie wielkie rafinerje — nie licząc mniejszych — zdane są w zupełności na zakupno surowca, wówczas uświadomimy sobie w całej pełni, że ropy jest stanowczo za mało.

Wśród takich warunków tarcia istnieć muszą. Rafinerzy starają się o nabycie surowca tanim kosztem, a producentów dążeniem jest uzyskać jak najwyższą cenę.

W ostatnich czasach byliśmy świadkami różnorodnych wahań ceny ropy. Mieliśmy okres, gdy cena ropy była tak niską, że głębokie i kosztowne wiercenie nasze dla producenta, zdane całkiem na swe własne siły, się nie opłacało. Znamy jednak cza sy, że cena ropy dochodziła do 250 dolarów za 10.000 kg, a wówczas przeróbka surowca przy światowej derucie cen za produkta przynosiła szalony straty rafinerom. Obecnie cena systematycznie spada, bo rafinerzy nie są w stanie dalej dokładać. Niekorzystna sytuacja na rynkach sprzedaży, przy silnej konkurencji zagranicznej, nie pozwala rafinerjom na wyższą zapłatę za ropę.

Z walk, w ciągu których sytuacja zmienia się raz na korzyść jednej, innym razem na korzyść drugiej strony, widzimy najlepiej, że istnieje między temi działaniami naszego przemysłu większa zależność niż rozbieżność interesów. Rafinerje nasze bez ko palń istnieć nie mogą, ale i kopalnie bez rafinerji pracujących ze zyskiem przy obecnej sytuacji na dalszą metę nie będą mogły się utrzymać.

Obie strony popełniły wobec siebie wiele grzechów. Był okres, że rafinerzy bezwzględnie wykorzystywali sytuację, wpływając ustawicznie na niższą cenę ropy, ale i producenci nie liczyli się z cenami światowymi surowca aż doprowadzili do dzisiejszej sytuacji.

Stan wojenny wiecznie trwać nie może. Najwyższy czas ująć tę kwestję ze stanowiska całego przemysłu, a nie wedle pojęć jednego działu. Obu partjom zależy prze-

cież na podniesieniu znaczenia całego przemysłu, bo bogaty rafiner zakupuje większe ilości ropy, a stosowna koniunktura ceny przy czynia się do zwiększenia ilości wierceń. Był czas, gdy za bezcen kupowano szyby i wiercono, wtedy powinni byli rafinerzy pomyśleć o zaopatrzeniu swych fabryk w surowiec.

Nie pora dzisiaj na wzajemne wylizywanie błędów przeszłości, dzisiaj absolutnie zastanowić się musimy nad środkami zaradczymi. Główną przyczyną kryzysu obecnego jest brak jednolitej organizacji całego przemysłu rafinerów i producentów. By temu zaradzić proponuję powołanie do życia komisji porozumiewawczej, która by po przedstudjowaniu postulatów obu stron opracowała wspólną platformę współpracy. Przy dobrej woli i wzajemnym zaufaniu ustaliby się ceny ropy wedle przeciętnych kosztów produkcji i cen finalnych produktów. Także kwestja kontyngentu ropy dla poszczególnych rafinerji dałaby się uregulować, gdyby tą sprawą zajęli się nie wiecznie ci sami bojownicy tracących swe walory hasel, tylko ludzie faktycznej pracy, którym dobro przemysłu całego, dobro kraju bezwzględnie leży na sercu.

Mówi się teraz poważnie o kodyfikacji ustawodawstwa naftowego. Dla obrony interesów całego przemysłu także zastanowić się należy nad wspólnym programem, zwłaszcza wiertniczym z uwzględnieniem stosunków wywołanych nową ustawą, bo inaczej ustawodawca liczy się ze zorganizowanym przemysłem, a inaczej z drobnymi odłamami.

Ale i Rząd nie powinien się przyglądać beczynnemu temu powolnemu zamieraniu tak ważnego dla Państwa przemysłu, a jeśli przemysłowcy sami nie mają zrozumienia dla interesów przemysłowych to o tem pouczy ich Władza. M. Pr.

Fabryka pianin

**B. SOMMERFELD**

**BYDGOSZCZ**

-----

poleca krajowe wyroby bezkonkurencyjne na dogodnych warunkach

Reprezentacja: na Wsch, Małopolską

**STANISŁAW NOWACKI i Ska**

Lwów, Piłsudskiego 17.

Telefon 35 - 21.

Abonujcie „Głos Drohobycko - Borysławsko - Samborski“

## Kronika borysławska.

Na porządku dziennym.

**Po czwartym tygodniu lotnictwa.** Proklamowany u nas na czas od 2 do 9 października IV tydzień lotnictwa polskiego przeszedł prawie bez echa. Nie chodzi tu o pompę i reklamę, ale zorganizowanie nie propagandy na większą skalę przez uświadamiające odczyty, filmy a nawet . . . afisze. Skończyło się na zbiorce ulicznej i pokazowych lotach aeroplanu nad naszym miastem (więcej sensacji niż korzyści!)

Bo trzeba społeczeństwo nasze uświadomić, że rozwój lotnictwa w kraju nie jest już teraz niestety — tylko rzeczni-kiem kultury i rozwoju cywilizacji, ale w większej części dążeniem do samoobrony na wypadek wojny. Tak jest! W epoce pan europeizmu, traktatów pokojowych i hasel pacyfistycznych, słowo „wojna“ stało się w ustach wielkich mężów stanu wyrazem codziennym.

„Przyszła wojna - powiedział marszałek Foch - trwać będzie tylko 48 godzin, ale ten czas wystarczy najzupełniej na zniszczenie pół Europy“. Perspektywa zatem nie bardzo różowa, wywołująca dreszcz zgrozy u największych nawet optymistów. Najbardziej śmiertcionośne armaty, szrapnele z czasów wojny światowej są wobec bomb gazowych puszczonych z aeroplanów, nikłą zabawką.

Trzeba na gwałt przygotowywać się do obrony, głównie przez rozwinięcie lotnictwa narodowego, które w przyszłej wojnie powietrznej będzie decydować nie tyle o zwycięstwie, ile o bezpieczeństwie obywateli, uprzytomnijmy sobie wreszcie, że na polu lotnictwa stoimy w stosunku do innych państw znacznie w tyle! A sił naszych sąsiadów nie znamy. Pomimo ich „oficjalnych“ demonstracyjnie ogłaszanych statystyk i robienia min niewinnych, nie wiemy dokładnie wiele i jakie gazy posiadają nasi sąsiedzi, a może - co Boże nie daj! - przyszl wrogowie.

Po zerwaniu z Anglią, Rosja twierdziła i zapewniała, że się nie da sprowokować a tymczasem i dziś jeszcze jej komisarz wojskowy Worosziłow przemawia do wojska i ludu w duchu wojennym. Widocznie Rosjanie, żyjący w nienawiści dla całej burżnazyjnej Europy, czują się „pewnymi“, innemi słowy: mają w zapasie obfity materiał wojenny. Przypomnijmy sobie wreszcie, że nie wiążą ich żadne traktaty i układy z „kapitalistycznymi“ mocarstwami Europy!

Polska, leżąca wśród państw, zawsze jej wrogich jest najbardziej zagrożona na wypadek wojny od innych krajów europejskich. Dlatego jest obowiązkiem każdego jej obywatela bez różnicy narodowości, wyznania a nawet przekonań politycznych, by w interesie obrony swego życia i mienia, jak najczynniej popierał akcję samoobrony narodowej, przez przyczynienie się do rozwoju lotnictwa na dużą skalę.

Apelujemy więc na tem miejscu do wszystkich, by zapisali się na członków i popierali „Ligę Obrony Powietrznej Państwa“. Bo „silne lotnictwo, to silne państwo“ nie jest frazesem afiszowym, lecz powiedzeniem które powinno się wryć w umysł każdego myślącego obywatela,

Musimy się zgodzić z tym faktem

# Wielka sprzedaż posezonowa

u firmy

## Henryk Blatt, Drohobycz Rynek 23.

Ubrania męskie od 30 - 60 zł = Raglany od 35 - 80 zł.

że obok propagowania przez nas hasła pa-  
cyfistycznych, trzeba głęboko zastanowić się  
nad możliwością wybuchu wojny, bajecznie  
krótkotrwałej a w swych skutkach niszczy-  
cielskich fantastyczniejszej może, niż legen-  
darny potop.

A może do tego nie dojdzie. Daj Bo-  
że! A. Sf.

(He) **Z teatru.** Lwowski Teatr Roz-  
maitości zapowiedział na sobotę 14-go bm.  
przedstawienie p. t. „Musisz być moją“.

Tego samego dnia wystąpi z wieczo-  
rem autorskim humorysta żydowski, Zyg-  
munt Schorr.

**Pan minister przyjeżdża!** We  
wtorek o godz. 8 wieczorem policjanci miej-  
scy ogłosili, że na jutro trzeba porządek  
zrobić we wszystkich domach i podwórzach  
gdyż ma przyjechać komisja sanitarna. Na-  
tychmiast rozeszła się pogłoska, że przyjeż-  
dza p. minister Składkowski. Następnego  
dnia robiono już na gwałt porządki w pod-  
wórzach i domach.

Jak się później wykazało miał być w  
Boryslawiu kierownik dep. zdrowia przy  
Min. spraw wewnętrznych. Bawił natomiast

w Boryslawiu na zaproszenie firmy „Lima-  
nowa“ ambasador francuski, Laroche.

**Wiec robotników całego Zagłę-  
bia.** W sali kina „Palace“ odbył się dnia  
9 bm. wiec, na którym referował generalny  
sekretarz Związku górników w Polsce p.  
Haluch w przeszło 1½ godzinnym wywodzie  
o nędzy mieszkaniowej w Zagłębiu i środ-  
kach zaradczych przeciw niej.

W końcu mowca odczytał protokół  
pertraktacji z Izba pracodawców w sprawie  
opodatkowania się robotników z 1%, zarob-  
ku na rzecz budowy domów mieszkalnych.  
Następnie przedłożył p. H. rezolucję, w któ-  
rej zebrani domagają się ściągnięcia 1% od  
zarobku miesięcznego robotników na budo-  
wę domów mieszkalnych przez pracodaw-  
ców i przekazanie kwot do wskazanego  
przez nich banku, w przeciwnym razie pro-  
klamują 4 godzinny strejk.

W dyskusji nad referatem m. i. zabrał  
głos sekretarz PPS, lewicy p. Różycki, któ-  
ry skreślił działalność pepesowców w kie-  
runku budowy mieszkań, dając jako przyk-  
ład Górny Śląsk.

P. Haluch w replice starał się obalić

wywody p. R. nazywając go szpiclem i td.  
tak, że powstała bójka między zwolennika-  
mi obu partyj.

Zaznaczyć należy, iż p. H. nie szczę-  
dził słów takich jak „szmajgelesy żydow-  
skie“ „warcholstwo żydowskie“ i td.

W końcu przyjęto rezolucję propono-  
waną przez p. Halucha.



Rozpowszechniajcie „Głos“

### Ze sali sądowej.

Od jednego z przemysłowców nafto-  
wych tut, Zagłębiu, otrzymaliśmy następują-  
cy list:

Jestem naogół spokojnym człowiekiem i  
unikam wszelkich procesów jak choroby.  
Mimo to wedle słusznego zdania poety: „Es  
kann der Frömmste nicht in Frieden leben,  
wenn's der bösen Natur nicht gefällt“ nie-  
raz nolens volens jestem narażony na pro-  
cesy sądowe i muszę stawać. W ostatnich  
czasach miałem, jako strona procesowa kil-  
kakrotnie sposobność stawania w sądzie o-  
kregowym w Samborze, a nim moja słusz-  
na sprawa została rozpoczęta, przysłuchiwa-  
łem się pilnie z ciekawości innym sprawom,  
będącym na wokandzie. Niech mi wolno  
będzie podzielić się z czytelnikami tego pis-  
ma moimi wrażeniami.

Wywołują sprawę o odstąpienie jakie-  
goś udziału naftowego. Staje jako pełnomoc-  
nik powoda adwokat X. z Drohobycza  
(który specjalnie dla tej sprawy przyjechał  
do Sambora i spieszy się bo chciałby o g.  
10.30 wrócić do domu). Pełnomocnika poz-  
wanego, adwokata ze Sambora nie ma na  
sali, ani na korytarzu (a jeden z jego kole-  
gów na sali obecny, zapewnia sędziego, że  
tenże pełnomocnik zastępuje właśnie sprawę  
w innej sali). Adwokat drohobycki dla ko-  
leżeństwa, oświadcza sędziemu, że chętnie

chce czekać na przeciwnika, wskutek czego  
sędzia adwokata ową sprawę i zarządza  
wywołanie drugiej.

W drugiej sprawie o zapłatę większej  
sumy pieniężnej jawił się tylko pełnomoc-  
nik pozwanego adwokat X. również z Dro-  
hobycza (j. w.) Pełnomocnika powoda ad-  
wokata ze Sambora nie ma na sali ani na  
korytarzu — (j. w.) i drugą sprawę i zarzą-  
dza wyznaczenie trzeciej sprawy.

W tej trzeciej sprawie, bardzo intere-  
sującej o unieważnienie jakiegoś kontraktu  
kupna i sprzedaży jawią się szczęśliwie obaj  
przeciwnicy. Przyznam się jednak, że mimo  
najlepszej chęci nie mogłem jako laik do-  
brze zrozumieć stanu rzeczy, bo adwokaci  
obu stron, zamiast sprawę jasno i tak na  
rozum przedstawić woleli w ten sposób wy-  
wiązać się ze swego zadania, że zastępca  
skarżącego odczytał swą skargę a zastępca  
pozwanego swą odpowiedź a tylko każdy z  
nich podczas czytania podniósł oczy na  
sędziego i kilka słów recytował niby z pa-  
mięci by upozorować, że sam dobrze spra-  
wę rozumie.

Ja sam przysłuchując się tym „odczy-  
tom“ nie mogłem zrozumieć prawdziwej pod-  
stawy skargi i obrony pozwanego. Po tych  
„wywodach“ sędzia przeglądał jakieś akta  
pomocnicze, a gdy chciał zażądać od zastę-  
pcy pozwanego jakiegoś wyjaśnienia odno-  
śnie do twierdzeń skarżącego okazało się  
że tenże w toku „czytania“ odpowiedzi na

skargę „po angielsku“ i bez pozwolenia wy-  
dalił się ze sali za innymi sprawami i inte-  
resami. Adwokat pozwanego na prośbę sę-  
dziego poszedł szukać za swym przeciwni-  
kiem i tak sędzia musiał szczęśliwie przer-  
wać i trzecią rozprawę.

Tej to okoliczności mam do zawdzię-  
czenia, że z moją sprawą mogłem przyjść  
na porządek dzienny. Musiała dłużej trwać,  
gdyż zjawilo się w niej do przesłuchania  
4-ch świadków. W toku przesłuchania tych-  
że spóźnieni adwokaci z powyższych trzech  
spraw, ciągle naprzemian bądź coraz otwie-  
rali drzwi rozpraw bądź widocznie się nie-  
pokojąc wypytywali się co raz u swych w  
tej sprawie zainteresowanych kolegów mniej  
lub więcej głośno, - w każdym razie prze-  
szkadzając sędziom w prowadzeniu mojej  
sprawy czy to jeszcze długo będzie trwało.  
Sprawa moje przeciągnęła się przez prawie  
1½ godzin, w każdym razie tak długo, że  
obaj powyżsi adwokaci z Drohobycza z wi-  
ny swych opieszalych kolegów samborskich  
stracili pociąg do Drohobycza i później mu-  
sieli się nudzić w Samborze do późnej go-  
dziny. W kilka tygodni później znowu ter-  
min w Samborze jadąc koleją rannym po-  
ciągami z Drohobycza zauważyłem w tym  
samym wagonie 8-miu adwokatów, jada-  
cych z Drohobycza do Sambora na rozpra-  
wę. Mądrej głowie dość po słowie.



## Przetarg na wykonanie próbnych wierceń.

Pomorski Urząd Wojewódzki w Toruniu ogłasza przetarg na wykonanie około 13 próbnych wierceń do głębokości 25 m. i około 22 wierceń do głębokości 20 m. przez dolinę Wisły pod przyczółki i filary projektowanego mostu przez Wisłę w Toruniu. Około 9-12 wierceń będzie wykonane w Wiśle przy średniej głębokości wody 4-5 m.

Kosztorys winien zawierać ceny jedno stkowe wykonanie 1 m. b. wiercenia na Wiśle i na łądzie łącznie z wszystkimi materiałami, narzędziami i robotami pomocniczymi.

Oferty należy składać w terminie do dn. 31. października r. b. godz. 10 rano w zapieczętowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonania próbnych wierceń przez Wisłę w Toruniu“ do Oddziału Drogowo-Wodnego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego pokój 46.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w gotówce lub papierach wartościowych w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Pomorski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór ofert oraz prawo zwiększenia lub zmniejszenia o 25% zarówno ilości otworów wiertniczych jak ich głębokości. 645

## Sprawy policyjne.

Utworzenie w Drohobyczu Urzędu śledczego pod kierownictwem nadzwyczaj energicznego i z kryminalistyką doskonale obznajomionego kom. Stepka należy powitać z największym uznaniem, Praca kom. Stepka i jego dzielnych współpracowników (w pierwszym rzędzie st. przod. Buben i wyw. Szurkawski) wydaje pożądane rezultaty.

W ostatnich kilku tygodniach zamknięto cały szereg włamywaczy i awanturników. A trzeba pamiętać, że przestępczość w naszym Zagłębiu przybrała zwłaszcza w Borysławiu, ostatnio wprost zastraszające rozmiały i daje się silnie we znaki mieszkańcom. Złodzieje kieszonkowi grasują w jasny dzień korzystając ze ścisłości na jarmarku i urządzają przytem oszukańcze gry w trzy karty (jedyńka - dwójka.)

**Urząd śledczy** stwierdza, że nawet kulturalniejsi mieszkańcy biorą nieraz udział w zakazanej grze, która naraża ich na pewne straty.

Urząd śledczy komunikuje niniejszem, że przeciw **wszystkim uczestnikom** postąpi z całą surowością prawa.

\* \* \*  
**Znaczna kradzież.** Trzej znani policji „przyjaciele“, a to Bardoła Józef, Cybulski Antoni i Żwir Stefan, którzy niedawno opuścili areszt śledczy, wykradli tu, obywatelowi Eugenjuszowi Hrycynie dnia 10. b. m. kwotę 800 zł podczas gdy ten ostatni przyglądał się grze w jedynkę - dwójkę.

Poszkodowany wskazał na policji na Cybulskiego, jako głównego sprawcę kradzieży.

Wszystkich trzech złodziei przyaresztowali wywiadowcy Szurkawski i Ajbin.

**Usiłowane morderstwo i samobójstwo zbrodniarza.** Władysław Kaduk zabawiał się wesoło dnia 9. b. m. w różnych szynkach w Borysławiu z Wilhelmem Reilem.

W pewnym momencie — widocznie pod wpływem w nadmiernej ilości wypi-

## Nowe wpisy

Na kursa

## KROJU i SZYCIA

rozpoczynają się **15. października** b. r.

**GUSTA BLUMOWA**

Drohobycz, ul. Solna 3.  
naprzeciw Kasy chorych.

Dnia 14, bm, w sali Sokoła w Drohobyczu odegrał Ukraiński Teatr Lwowski pod Dyr, p, Stadnika wesołą operetkę „Król Kawy“ z powodzeniem, Sztuka wypadła świetnie, dzięki wspaniałym siłom artystycznym i głosowym, Na czoło wybili się w swoich kreacjach pp, Nedelko (Robert) pni Orlan (Wiera) p, Balcan „Spritzera“ i obaj Stadnicy. Dziś w sobotę 15, X odegra o godz. 8 30 wiecz, w sali Sokoła „Księżna Cyrkówna“ Kalmama,

Szybko i łatwo wycyzy po hebrajsku młodzież i dorosłych rutynowany nauczyciel tak dla początkujących jakoteż dla umiejących, Informacji z grzeczności udziela Red, „Głosu“

## Lwowska szwalnia bielizny

**L W Ó W, ul. Kopernika 24.**

wykonuje pierwszorzędną męską i damską bieliznę na miarę po **cenach niskich.**

Poppeliny, zefiry, szyfony krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.

tych trunków — wyciągnął Kaduk z kieszeni **rewolwer i strzelił** do Reila, raniąc go ciężko w skroń.

Do dokonany czynie wystrzałem z rewolweru pozbawił się sprawca życia.

**Kradzież z włamaniem.** Hryń Setnik, zamieszkały w Jasionce M. pow. Turka karany już 4-letniem więzieniem za rabunek, skradł z zamkniętego mieszkania Wasyla Kutynycza z Dębicy ad Rybnik, na tegoż szkodę różne przedmioty łącznej wartości 150 zł.

**Strzelanina w Borysławiu.** Wesołe towarzystwo złożone z kilkunastu osób wśród których temperamentem wyróżniali się: A. Radecki, L. Wróbel, L. Stec, F. i M. Foremny, F. Skrzypiec, Jonas Szwajcer, Leon S., Ber S., Markus S. wszczęli w nocy z 8 na 9 bm. około godz. 24. bójkę przed domem Jonasa Szwajcera, w czasie której doszło do **regularnej wymiany strzałów rewolwerowych**, trwającej dłuższy czas. Jednak z kul **ugodziła** Michała Pawełka w lewą pierś w okolicy serca. Na szczęście rana okazała się niezbyt ciężką tak, iż życiu Pawełka nie zagraża niebezpieczeństwo,

Policja wszczęła przeciwko uczestnikom bójki dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę w zranieniu Michała Pawełka,

**Śmiertelny wypadek przy pracy.** Do tut. Urzędu śledczego wpłynęło doniesienie przeciwko Adolfowi Hekerowi oraz Józefowi Korcowi za to, że dnia 10. bm. **zaniedbali należytego dozoru** nad robotnikami, zatrudnionymi przy ładowaniu na wóz słupa żelaznego, wagi 1000 kg. wskutek czego robotnik Samuel Hut, zam. w Borysławiu, uderzony został belką pomocniczą w głowę tak silnie, że po kilkugodzinnych męczarniach zmarł.

Z teatru.

Dnia 8. X. br. odegrał zespół amatorski „Sztuka“ z Drohobycza staraniem stow. „Jad-Charuzim w Borysławiu w sali Domu Żydowskiego melodramat p.t. „Straszny Moment“ (Skazaniec) w 3. aktach z epilogiem

Szczególne uznanie należy się p Kohnowi, który jako reżyser i kier. artystyczny tego zespołu nie szczędził trudu, aby sztuka ta wypadła udatnie. P. Limmer w roli „Branda“ i w roli sędziego okazał się dobrym. P. Rosenkranzówna rolę matki odegrała bez zarzutu, p. P. Kohn w głównej roli Skazańca wybił się na pierwsze miejsce swoją ujmującą grą. Pp. Heiligzanka, Hart, Segal dobrze kreowali swe role, a reszta zespołu była również dobrą. Sztukę przyjęła publiczność z entuzjazmem.

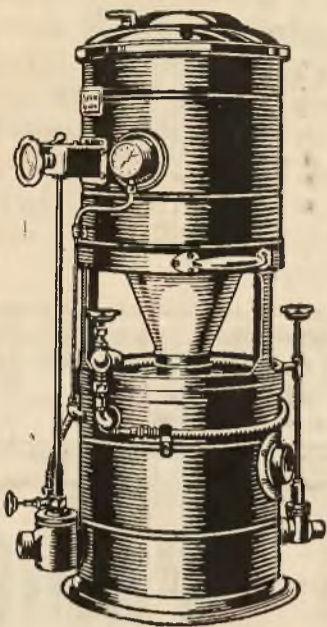
## Filia Antoniego Uwiera Drohobycz, Rynek

**poleca**

w olbrzymim wyborze towarów bławatne, szyfony, stołową bieliznę, kołdry, sukno męskie, koce i t. d.

**Ceny niskie.**

**Balet Valery i Duet Koster w kawiarni Schächtera** budzi prawdziwy zachwyt wśród publiczności, która tłumnie odwiedza tę sympatyczną kawiarnię. Najlepiej podoba się **Duet Koster** (Konstantin Affanasów i Irena Valery,) Znany humorysta I, Winnicki (Karitan) swojemi wyśmienitými dowcipami doskonale bawi słuchaczy. Byłoby wskazaniem, aby właściciel kawiarni postarał się zatrzymać ten doborowy zespół jak najdłużej, gdyż zawsze może liczyć na frekwencję lepszej publiczności,



# Aparat do gaszenia ognia przez wytwarzanie piany



# „IFFA“

gasi wszelkie pożary najbardziej zapalnych płynów w przeciągu kilku minut z wykluczeniem powtórnego wybuchu ognia.

==== Nieodzowny dla każdej rafinerji i kopalni! ====

**PIERWSZORZĘDNE REFERENCJE.**

Informacje udziela bez zobowiązania i bez kosztów

„IFFA“ Ges. m. b. H. WIEN IX. Berggasse 16.  
Reprezentacja na Polskę: R. G. Bayer, Gleiwitz [Gliwice] Keithstr. 10.

## SENZACJA!

Kawiarnia „BOULEVARD“ I. Schächtera  
w Drohobyczu.

Od soboty 1. października 1927 codziennie

## BALET VALERY

ZWANY

## 8. GIRLS

oraz występ humorysty

**J. WINNICKIEGO**

między innymi

## DUET KOSTER

niebываła atrakcja po raz pierwszy  
w Drohobyczu!

Początek programu o godzinie 9. wieczno  
rem. — Wstęp wolny. — Po przedsta-  
wieniu dancing familijny.

Kuchnia znakomicie zaopatrzona, po-  
trawy wyłącznie na maśle. Napoje  
pierwszej jakości.

O łask. liczne odwiedziny uprasza uprzej-  
mie Z poważaniem

**ZARZĄD.**

## SENZACJA!

Każda gospodyni wie, że najlepszą farbą  
do bielizny jest w proszku

## „ULTRAMARYNA“

CH. PERLMUTTERA, Lwów-  
Zniesienie, Biuro Słoneczna

## KSIEGARNIA NAUKOWA w DROHOBYCZU, ul. Mickiewicza 24. Gmach „Sokoła“

POLECA:

Benoit, Trędowaty król	7—
Biuletyn polityczny 2/3	18—
Cezar Geografia gospodarcza	5:80
Eucken, Wielcy myśliciele 2 tomy	16—
Gadomski, Morfologia wysokich Tatr	6—
Dr. Hirschfeld, Seksualizm a kryminalistyka	5:51
Mauclair, Florencja	24—
Mauclair, Miłość zmysłowa	5:40
Meyrink, U progów zaświata	4—
Morozowicz, Naród wybrany	6—
Plater, Kobiety i żony	4:50
Porębski, Wykłady psychotechniki	9—
Tagore, Dom i świat	7—
Wassermann, Człowiek złudzeń	6:50
Wassermann, Dziecię Europy	8:50
Wał, Bezrobotny Lucyfer	4:50
Wróblewski, Majaki	3:60
Zobeltitz, Przekleństwo losu	8—

## Maksymiljan Eichler

optyk

Lwów pl. Marjański I. 7

telefon 25 - 78.

poleca

okulary, cwikiery, lornetki te-  
atralne i polowe, lorgnony damskie  
oraz wszelkie narzędzia miernicze i  
techniczne w wielkim wyborze.



**POTOKOL**  
MASKO ROŚLINNE  
GWARANTOWANEJ CZYSTOŚCI,  
BARDZO EKONOMICZNE  
ZAWIERAJĄCE 100% TŁUSZCZU.

## Złote pióra wieczne

na dogodne spłaty

miesięczne

**MICHAŁ WERDINGER**

DROHOBYCZ.

Przyjmuje się też do naprawy.

Poszukiwane są uczennice w  
wieku do lat 19 do baletu tanecz-  
nego. Po informację należy się zgła-  
szać w hotelu „Dependance“ Nr. 17  
między 4. popoł. a 8. wiecz.